

SZUKASZ GOTOWEJ PRACY ?
TO PEWNA DROGA DO POWAŻNYCH KŁOPOTÓW.
PLAGIAT JEST PRZESTĘPSTWEM !
NIE RYZYKUJ ! NIE WARTO !
POWIERZ SWOJE SPRAWY PROFESJONALISTOM.



[WWW.EDUAKADEMIA.PL](http://www.eduakademia.pl)

PRACE MAGISTERSKIE
PRACE LICENCJACKIE
PRACE DYPLOMOWE
PRACE INŻYNIERSKIE

DAŻENIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

W 1989 roku pod wpływem radykalnych zmian politycznych oraz upadku gospodarki planowej dokonała się zasadnicza zmiany polskiej polityki zagranicznej. Najważniejszym kierunkiem działań Polski stały się wysoko rozwinięte państwa i ich instytucje międzynarodowe. Za najważniejszy cel polskiej polityki zagranicznej uznano przystąpienie

naszego kraju do Wspólnot Unii Europejskiej.

Stosunki Polski ze Wspólnotami Europejskimi trwają od 1988 roku. Rok później zostały zawarte pierwsze w historii stosunków wzajemnych porozumienia handlowe i gospodarcze. Pomysł włączenia Polski w procesy integracyjne Europy Zachodniej został przedstawiony po raz pierwszy w 1989 roku przez rząd Tadeusza Mazowieckiego. Z początku myślano o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami, ale już w roku 1990 uznano, że strategicznym celem polskiej polityki zagranicznej jest uzyskanie pełnego członkostwa we Wspólnotach Europejskich. Nawiązanie bliższych stosunków ze wspólnotami miało służyć szybszemu rozwojowi gospodarczemu Polski, wspieraniu reform politycznych, gospodarczych i społecznych oraz miało wzmocnić pozycję państwa na arenie międzynarodowej. Już w 1990 roku państwa Wspólnot stały się głównymi partnerami handlowymi Polski, co zwiększyło zainteresowanie naszego kraju członkostwem we Wspólnotach. Pod koniec 1990 roku rozpoczęły się negocjacje na temat układu o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi. Skutkiem tych rozmów był Układ Europejski, podpisany 16 grudnia 1991 roku. Po zakończeniu procesu ratyfikacyjnego w Polsce, państwach Wspólnot i Parlamencie Europejskim wszedł on w życie 1 lutego 1994 roku. Został on zawarty na czas nieokreślony. Na mocy układu Polska uzyskała status państwa stowarzyszonego.

Układ Europejski otworzył nowy etap w stosunkach Polski ze Wspólnotami. Jego strony wyraziły wolę rozwijania między sobą więzi gospodarczych, politycznych i kulturalnych. Wspólnoty zadeklarowały gotowość wspierania polskich reform oraz udzielania Polsce pomocy finansowej i technicznej. Polska natomiast oświadczyła, że jej ostatecznym celem jest członkostwo we Wspólnotach, a stowarzyszenie pomoże ten cel osiągnąć.

W części gospodarczej układ przewiduje przede wszystkim stopniowe znoszenie ograniczeń w handlu artykułami przemysłowymi między Polską a Wspólnotą, czyli utworzenie strefy wolnego handlu artykułami przemysłowymi. Wprowadza zasadę asymetrii na korzyść Polski. Oznacza ona, że polscy eksporterzy w okresie przejściowym będą mieli łatwiejszy dostęp do rynku wspólnotowego niż partnerzy ze Wspólnot do rynku polskiego. Wraz ze znoszeniem barier w stosunkach gospodarczych Polska ma obowiązek dostosowania w określonym zakresie swoich przepisów do standardów europejskich. Układ Europejski przewidywał także skromną liberalizację handlu artykułami rolnymi. Miała ona objąć niektóre towary rolne i polegać jedynie na częściowej redukcji barier handlowych. W wyniku realizacji tych postanowień polskie towary przemysłowe uzyskały wolny dostęp do rynku Wspólnoty.

Podpisanie Układu Europejskiego nie przesądzało o członkostwie Polski w Unii Europejskiej. Z tego względu podjęła ona starania, by państwa Unii wyraźniej określiły perspektywy i warunki przystąpienia. Podobne wysiłki czyniły też inne państwa stowarzyszone. Pod wpływem tych zabiegów Rada Europejska na posiedzeniu w Kopenhadze w czerwcu 1993 roku wyraziła wolę przyjęcia w przyszłości państw stowarzyszonych, jeżeli spełnią one wyznaczone im polityczne i gospodarcze kryteria, a sama Unia będzie do tego odpowiednio przygotowana. Ten ostatni warunek wskazuje, że państwa członkowskie uzależniły rozszerzenie Unii od jej reformy. W 1993 roku kształt Unii uniemożliwił praktycznie przyjęcie nowych państw. Chodziło przede wszystkim o konieczność zmian instytucjonalnych, w tym usprawnienie procesu decyzyjnego, którego zasadnicze parametry określono dla niewielkiej grupy państw członkowskich.

Warunki, jakie powinny spełniać państwa starające się o członkostwo w Unii to:

- stabilne instytucje polityczne, gwarantujące demokrację, rządy prawa, przestrzeganie praw człowieka oraz poszanowanie i ochronę mniejszości;
- funkcjonowanie gospodarki rynkowej i jej zdolność do sprostania konkurencji oraz presji sił

rynkowych

wewnątrz Unii;

- zdolność do przyjęcia zobowiązań członka Unii, włącznie z podzieleniem celów unii politycznej,

gospodarczej i walutowej.

Wolę przystąpienia do Unii deklaruje dziesięć państw Europy Środkowej i Wschodniej (Polska, Węgry, Czechy, Słowacja, Rumunia, Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria, Słowenia) i trzy państwa Europy Południowej (Cypr, Turcja, Malta). 8 kwietnia 1994 roku Polska złożyła wniosek o przyjęcie do Unii. Tym samym stwierdziła, że jest w stanie sprostać wymaganiom stawianym państwom członkowskim.

Aby pomóc krajom Europy Środkowej i Wschodniej w przygotowaniach do uczestnictwa w Unii, Rada Europejska przyjęła w Essen w grudniu 1994 roku strategię przedczłonkowską. Zmierza ona do rozszerzenia zakresu wzajemnej współpracy politycznej i gospodarczej. Unia oferuje państwu pomoc w zbliżaniu ich do przepisów do norm obowiązujących we Wspólnotach. Temu celowi ma służyć także Biała Księga w sprawie włączenia państw stowarzyszonych do rynku wewnętrznego, przyjęta na kolejnym szczycie Unii w Cannes w czerwcu 1995 roku. Zawiera ona wskazówki, jak należy dostosować się do głównych wymagań rynku wewnętrznego. Bardzo duże znaczenie dla starań Polski o członkostwo miały decyzje Rady Europejskiej przyjęte w Madrycie w grudniu 1995 roku. Państwa Unii zadeklarowały wówczas, że negocjacje w sprawie przystąpienia pierwszej grupy krajów rozpoczną się po sześciu miesiącach od zakończenia Konferencji Międzyrządowej na temat reformy Unii. Konferencja ta zakończyła się 17 czerwca 1997 roku w Amsterdamie. W połowie 1997 roku miało miejsce drugie wydarzenie, które przybliżyło Polskę do członkostwa w Unii. 16 lipca 1997 roku Komisja Europejska ogłosiła opinię, w której zaliczyła Polskę do grupy 6 państw najlepiej przygotowanych do rozpoczęcia negocjacji w sprawie członkostwa w Unii. Oprócz Polski są to Węgry, Czechy, Słowenia, Estonia i Cypr. Pozytywna treść opinii zwiększa szanse Polski na znalezienie się wśród pierwszej grupy przyjętych państw, ale niczego nie przesądza. Decyzję o zaproszeniu do rokowań podejmuje bowiem Rada UE. W sprawie Polski rokowania rozpoczęły się 31 marca 1998 roku. Intencją jest uzyskanie członkostwa Unii Europejskiej w 2002 roku.

W Polsce od wielu lat podejmowane są działania, by sprostać warunkom i kryteriom członkostwa w Unii. Oprócz naprawy, prywatyzacji i urynkowania gospodarki, rząd realizuje program dostosowywania krajowych norm prawnych do standardów Wspólnoty (około 10 tysięcy przepisów). W proces ten włączony jest także polski Sejm. Realizując jego uchwałę z 1996 roku, rząd przygotował Narodową Strategię Integracji Polski z UE, zawierającą harmonogram przygotowań i działań dostosowawczych. Obejmuje on przede wszystkim przygotowania kadrowe, dostosowanie gospodarki, harmonizację prawa, działania informacyjne mające na celu utrzymanie wysokiego poziomu poparcia społeczeństwa polskiego dla członkostwa w UE, a także działania zewnętrzne, skierowane do państw Unii, promujące Polskę jako atrakcyjnego partnera.

Największe zmiany muszą być przeprowadzone w dziedzinie gospodarki. Należą do nich między innymi: restrukturyzacja i prywatyzacja pewnych gałęzi przemysłu, a zwłaszcza chemicznego, zbrojeniowego, stoczniowego, wydobywania węgla i pozostałych sektorów przemysłu ciężkiego; ograniczenie subwencji dla przemysłu ciężkiego; wprowadzenie jasnych zasad przyznawania pomocy państwowej; restrukturyzacja polskiego rolnictwa; prywatyzacja banków i poprawa ich funkcjonowania. Komisja zwróciła też uwagę na zbyt wolną

demonopolizację i prywatyzację telekomunikacji polskiej, czego skutkiem jest za niski poziom telefonizacji i świadczenia usług. Poza tym Komisja oceniła krytycznie istniejące w Polsce ograniczenia wolności prasy, funkcjonowanie administracji państwowej, sądownictwa i policji.

Nadzieje Polski związane z członkostwem w UE są zbliżone do oczekiwań państw, które już wcześniej się do niej przyłączyły. Nie są jednak takie same. Motywy, którymi kieruje się Polska, mają charakter gospodarczy, polityczny i społeczny.

Jeżeli chodzi o gospodarkę, Polska liczy przede wszystkim na jej szybszy rozwój i modernizację. Pierwszym bezpośrednim skutkiem udziału w Unii będą ułatwienia handlowe. Zostaną zlikwidowane istniejące jeszcze przeszkody w przepływie towarów przemysłowych między Polską a Unią. Wraz z integracją będą także znikać bariery w przepływie towarów z polskiego rolnictwa. To poprawi sytuację polskich eksporterów i konkurencyjność polskich produktów. Będzie zachęcać do zwiększania wywozu. Rozwój handlu wpłynie na zwiększenie produkcji, co z kolei spowoduje dodatkowy wzrost produktu krajowego. Te pozytywne tendencje wystąpiły w Europie Zachodniej w trakcie tworzenia wspólnego rynku i nic nie wskazuje na to, by w Polsce miało być inaczej.

Otwarcie polskiej gospodarki znacznie zwiększy presję zagranicznej konkurencji. Będzie zmuszać do modernizacji przedsiębiorstw i restrukturyzacji całej gospodarki. Ponadto Polska spodziewa się, że uczestnictwo w Unii spowoduje większy napływ kapitału i wzrost zainteresowania inwestorów zagranicznych naszym rynkiem. Przy braku krajowych środków finansowych inwestycje zagraniczne mogłyby odegrać pozytywną rolę w unowocześnieniu wielu gałęzi przemysłu.

Polska jako państwo słabiej rozwinięte miałaby dostęp do wszystkich programów pomocy Unii. Mogłaby przede wszystkim korzystać ze środków Funduszy Strukturalnych. Fundusze te współfinansują przedsięwzięcia krajowe i lokalne. Stąd też korzyści Polski będą w dużym stopniu zależec zarówno od jej inicjatyw, jak i od wielkości własnych środków, które mogłyby być przeznaczone na programy wspierane przez Unię.

W sferze politycznej Polska kieruje się przede wszystkim potrzebą polepszenia stanu bezpieczeństwa i pozycji państwa na arenie międzynarodowej. Przystąpienie do Unii pozwoli Polsce wejść do strefy pokojowych, stabilnych i partnerskich stosunków między państwami. W ramach wielostronnych form i ustalonych reguł współpracy zmniejszają się bowiem znacznie możliwości dominacji najsilniejszych państw.

Udział w UE da Polsce dodatkowe możliwości oddziaływania na inne państwa członkowskie. Zapewni wpływ na podejmowanie decyzji gospodarczych i politycznych. Polska uzyska pośrednio wsparcie ugrupowania, do którego będzie należeć.

Zdaniem Polski, jak i innych państw Europy Środkowej i Wschodniej, poszerzenie Unii na Wschód ma także znaczenie dla bezpieczeństwa na całym kontynencie. Pozwoli przewyciężyć utrzymujące się podziały i stworzyć nowe więzi, służące rozwojowi i bogaceniu się dużej grupy krajów. Uniemożliwi także odradzanie się stref wpływów i ograniczy możliwości zniewalania państw. Można też liczyć na to, że jeżeli Polska zwiąże się trwale z Unią, dzielającą i chroniącą system wartości demokratycznych, będzie to sprzyjać wzmocnieniu demokracji wewnętrznej.

Członkostwo w Unii mogłoby stworzyć lepszy klimat polityczny i społeczny dla reformowania gospodarki. Rząd i parlament byłyby zobowiązane przeprowadzać zmiany dostosowawcze według ustalonego harmonogramu. Mniejszą rolę w ich działaniach odgrywałyby doraźne względy polityczne i naciski różnych grup interesu. Ponadto

perspektywa szybkiego członkostwa mogłaby sprzyjać powiększeniu się przyzwolenia społecznego na szybkie reformy wewnętrzne.

Jeżeli integracja pobudzi rozwój gospodarczy, obywatele mogą oczekiwać nowych miejsc pracy, zmniejszenia bezrobocia oraz poprawy poziomu życia. Konsumenci mogą liczyć na obniżenie cen wielu artykułów przemysłowych. Obywatele polscy będą mogli też korzystać ze swobód rynku wewnętrznego.

Członkostwo w UE to nie tylko korzyści, ale i koszty. W sferze gospodarczej należy liczyć się z tym, że wzrost konkurencji na polskim rynku spowoduje upadek niekonkurencyjnych firm. Część przedsiębiorstw będzie musiała ograniczyć produkcję. Wskutek tego nastąpi prawdopodobnie przejściowy wzrost bezrobocia. Polska będąc członkiem Unii będzie brać udział w finansowaniu jej budżetu.

Dla wielu grup i środowisk podstawowe znaczenie będą miały kwestie polityczne. Chodzi przede wszystkim o przekazanie przez państwo szeregu swoich kompetencji na rzecz organów Unii, co jest utożsamiane z ograniczeniem i utratą suwerenności.

Zdaniem ekonomistów nie można dokładnie określić kosztów i korzyści integracji. Mamy tu bowiem do czynienia ze zbyt dużą liczbą czynników i zbyt małymi doświadczeniami praktycznymi. Integracja europejska jest zjawiskiem całkowicie nowym. Jej skutki nie są jednakowe we wszystkich państwach. Dotyczy to szczególnie krajów słabiej rozwiniętych integrujących się z silnymi gospodarkami.

Bilans korzyści i kosztów będzie zależał od wielu uwarunkowań, w tym od postanowień układu o przystąpieniu. Jeżeli stronie polskiej uda się wynegocjować dobre warunki, uwzględniające długi okres przejściowy dla najbardziej wrażliwych dziedzin gospodarki, to koszty mogą ulec zmniejszeniu. Będzie bowiem czas na lepsze przygotowanie się do wymagań wolnej konkurencji. Niezwykle ważny z tego punktu widzenia będzie także okres przed uzyskaniem członkostwa. Potrzebna jest odpowiednia polityka państwa, która będzie wspierać przekształcenia strukturalne, łagodzić ich negatywne skutki oraz powoli i systematycznie zbliżać swoje ustawodawstwo do przepisów Unii.

Na tle społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej Polacy, obok Rumunów, wyróżniają się pozytywnym stosunkiem do Unii Europejskiej. Według danych Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) z maja 1996 roku ponad połowa Polaków dawała Unii oceny pozytywne. Byli to przede wszystkim ludzie młodzi, z wyższym wykształceniem, z dużych miast, prywatni przedsiębiorcy, osoby zadowolone ze swego poziomu życia oraz mające kierownicze stanowiska. Obojętny stosunek wyrażali najczęściej rolnicy. Przeciwnikami przystąpienia do Unii są natomiast osoby starsze (55-64 lat), bezrobotni, emeryci oraz osoby najczęściej uczestniczące w praktykach religijnych.

Dyskusja na temat rozszerzenia Unii na Wschód ma miejsce nie tylko w krajach starających się o członkostwo, ale także w samej Unii oraz w jej państwach członkowskich. Rozważa się przede wszystkim kwestię korzyści i kosztów związanych z przyjęciem nowych państw. Opinie i stanowiska w tej sprawie są dosyć zróżnicowane.

Do podstawowych korzyści, jakie przyniesie Unii rozszerzenie na Wschód należą:

- zwiększenie bezpieczeństwa Zachodu przez rozszerzenie strefy stabilności i pokoju oraz przyspieszenie rozwoju gospodarczego państw sąsiadujących obecnie z Unią;
- przewyciężenie podziałów gospodarczych i politycznych z okresu zimnej wojny;
- zwiększenie ogólnego potencjału Unii i jej pozycji na arenie międzynarodowej;
- pozyskanie nowych rynków zbytu dla producentów Unii i wzrost handlu;

- rozszerzenie możliwości inwestowania.

Nie brakuje też opinii, że poszerzenie Unii będzie dla niej zbyt kosztowne. Przyjęcie słabszych gospodarczo państw doprowadzi do znacznego wzrostu budżetu Unii i wkładów finansowych dotychczasowych członków. Powiększą się bowiem koszty wspólnej polityki rolnej i programów pomocy. Dużego wparcia finansowego będzie wymagało przede wszystkim polskie rolnictwo, ze względu na jego potencjał. Niektórzy obawiają się także napływu siły roboczej z Europy Środkowej i Wschodniej oraz pogarszanie sytuacji tych działów produkcji, w których nowi członkowie mogliby mieć przewagę.

Same państwa Unii nie są również zgodne w sprawie przyjęcia krajów Europy Środkowej i Wschodniej, w tym także Polski. Patrzą bowiem na perspektywę powiększenia Unii przez pryzmat swoich interesów narodowych i oceniają własne potencjalne korzyści i straty. Najbardziej pozytywnie do polskich aspiracji odnoszą się Niemcy. Można zakładać, że dzięki przyjęciu Polski poprawi się ich pozycja międzynarodowa i stan bezpieczeństwa. Za członkostwem Polski opowiada się też Wielka Brytania. Podobny stosunek do tej kwestii mają państwa skandynawskie, Austria oraz kraje Beneluksu. A zwłaszcza Holandia. Spodziewają się większej stabilizacji w Europie i poprawy stanu bezpieczeństwa międzynarodowego. Poza tym każde z tych państw pragnie osiągnąć inne własne cele. Najbardziej zaniepokojone perspektywą poszerzenia integracji na Wschód są państwa Południa, w tym szczególnie Grecja, Hiszpania i Portugalia. Należąc do grupy najuboższych krajów Unii i będąc głównymi beneficjentami funduszy pomocy, nie chcą one zrezygnować z dotychczasowych korzyści finansowych, dzielić się nimi z nowymi słabymi gospodarczo państwami członkowskimi. Jak widać, nie wszystkie państwa są przychylnie dążeniom krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Sondaż przeprowadzony wśród obywateli Unii na początku 1996 roku wskazuje, że członkostwo Polski w UE popiera prawie połowa ankietowanych (49%).

Trzeba pamiętać, że decyzja o przyjęciu Polski do Unii musi być jednorodna. Zależy ona zatem od woli wszystkich państw, które będą kierować się przede wszystkim swoimi interesami, w tym naciskami różnych grup społecznych oraz nastrojami opinii publicznej. Można przypuszczać, że pojedyncze kraje Unii nie zablokują decyzji o przyjęciu Polski. Będą one natomiast zabiegać o to, by w wyniku rozszerzenia nie ucierpiały ich interesy. A w tej sytuacji, dzięki jednorodności, otwierają się szerokie możliwości wzajemnych ustępstw. Gdyby zatem udało się uzgodnić traktat z Polską, będzie on rezultatem kompromisu, odbiegającym od optymalnych oczekiwań wszystkich partnerów, w tym także naszego kraju.

- „Unia Europejska” Irena Popiuk-Rysińska
- „Wiedza o społeczeństwie. Podręcznik dla szkoły średniej” pod redakcją Konstantego Adama Wojtaszczyka

SZUKASZ GOTOWEJ PRACY ?
TO PEWNA DROGA DO POWAŻNYCH KŁOPOTÓW.
PLAGIAT JEST PRZESTĘPSTWEM !
NIE RYZYKUJ ! NIE WARTO !
POWIERZ SVOJE SPRAWY PROFESJONALISTOM.



[WWW.EDUAKADEMIA.PL](http://www.eduakademia.pl)

PRACE MAGISTERSKIE
PRACE LICENCJACKIE
PRACE DYPLOMOWE
PRACE INŻYNIERSKIE